

Sygn. akt III C 409/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Ewa Jończyk**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Przytuła

po rozpoznaniu w dniu 05 grudnia 2017 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.**

przeciwko **B. G., R. G. (1)**

o **zapłatę**

I. oddała powództwo;

II. przyznać na rzecz kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych R. G. (2) i B. G. – adwokata P. C. prowadzącego kancelarię adwokacką w W., Al. (...), wynagrodzenie w kwocie 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych), które wypłacić częściowo z zaliczki uiszczonej przez powoda w dniu 21 kwietnia 2017 r., w kwocie 1 000 zł (jeden tysiąc złotych), a w pozostałym zakresie – tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie;

III. nakazuje pobrać od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 9 800 zł (dziewięć tysięcy osiemset złotych) tytułem nieuiszczonych wydatków na poczet wynagrodzenia kuratorskiego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 marca 2016 r. Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. domagał się zapłaty od R. G. (2) i B. G. kwoty w wysokości 380,027,77 zł wraz z odsetkami od kwoty 375.819,51 zł w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż dwukrotności wysokości odsetek ustawowych od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 4.208,26 zł w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, jednocześnie wnosząc o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego /pозew – k. 3-3v akt/.

W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, że przysługująca powodowi wierzytelność pieniężna ma swoje źródło w umowie o kredyt na cele mieszkaniowe, a jej istnienie wynika wprost z wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 01 marca 2016 r., zaś wierzytelność została postawiona w stan wymagalności pismem z dnia 19 stycznia 2016 r. /uzasadnienie pozwu – k. 3v akt/.

Postanowieniem z dnia 08 maja 2017 r. ustanowiono dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych R. G. (2) i B. G. kuratora w osobie adwokata P. C., prowadzącego kancelarię adwokacką w W., Al. (...), do reprezentowania interesów pozwanych w niniejszym postępowaniu /postanowienie z dnia 08 maja 2017 r. – k. 157 akt/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 czerwca 2017 r. kurator pozwanych domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /odpowiedź na pozew – k. 168-170v akt/. Podniósł, że umowa i księgi bankowe nie stanowią dostatecznego potwierdzenia istnienia wierzytelności. Kurator poddał również w wątpliwość wyliczenie wysokości kapitału i odsetek umownych. Zdaniem kuratora, w umowie zawarte są ponadto nieważne zapisy dotyczące tego, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego kredytu, co rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wedle kuratora, fakt włączenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości, co sprowadza problemy związane z przełamaniem zasady nominalizmu. Co więcej, w umowie nie wskazano kryteriów kształtowania kursu, co narusza zasadę równowagi kontraktowej stron. Zdaniem kuratora, bank winien rozliczyć świadczenia wzajemne w walucie polskiej, bowiem może się okazać, iż kwota udzielonego i wypłaconego kredytu w kwocie 817.000 zł bez jej denominowania w walucie CHF została już w całości spłacona przez pozwanych. Kwestionował również wymagalność dochodzonego przez stronę powodową roszczenia.

W odpowiedzi na powyższe, strona powodowa wskazała, iż dopuszczalność denominacji została przesądzona w orzecznictwie, natomiast pozwani mieli wpływ na datę wypłaty kredytu, a tym samym na to po kursie z jakiej daty wypłata taka nastąpi, zatem ryzyko stron związane z wahaniami kursu kupna pozostawało w równowadze. Pozbawienie mechanizmu indeksacji kursem CHF świadczyłoby natomiast o nadużyciu narzędzi ochrony konsumenta, który wyraził zgodę na ryzyko kursowe /pismo procesowe z dnia 29 czerwca 2017 r. – k. 178-181 akt/.

Strony aż do zamknięcia rozprawy podtrzymywały dotychczasowe stanowiska; strona powodowa popierała żądanie pozwu, a kurator pozwanych wnosił o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 2008 r. R. G. (2) i B. G. zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe, tj. finansowanie budowy i zakupu odrębnej własności lokalu o numerze (...), położonego w (...) przy ulicy (...) w wysokości 817.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF na okres 360 miesięcy /vide umowa kredytu – k. 9-12 akt, zlecenie uruchomienia środków z dnia 30 października 2008 r. – k. 190 akt/. Jako adres zamieszkania podali oni ulicę (...) w W..

Zgodnie z treścią umowy, w przypadku niespłacania w terminie określonym w umowie raty kapitałowo-odsetkowej lub jej części, bank miał wezwać kredytobiorcę do zapłaty zaległej należności, pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w przypadku niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy, w tym braku spłaty należności, bank miał prawo wypowiedzenia umowy /vide § 12 pkt 3 i 6 umowy – k. 12 akt/.

W związku z zaciągnięciem kredytu w walucie wymiennej kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje /vide § 11 pkt 4 umowy – k. 11 akt/.

Stosownie do § 17 ogólnych warunków kredytowania /vide k. 187-189v akt/, kredytobiorca zobowiązany był do powiadamiania banku o każdej zmianie nazwiska bądź adresu. W przypadku gdy kredytobiorca nie miał miejsca zamieszkania w Polsce, był on zobowiązany dodatkowo do powiadamiania banku o każdej zmianie miejsca pobytu w Polsce. Za datę doręczenia oświadczeń i zawiadomień banku kierowanych do kredytobiorcy uważano datę pierwszego awizowania przesyłki poleconej niedoręczonej, wysłanej według ostatnich danych i pod ostatni znany Bankowi adres kredytobiorcy.

(...) Bank S.A. w W. w dniu 04 stycznia 2013 r., w wyniku fuzji z Bankiem (...), przestał istnieć /bezsporne/.

Ulica (...) w W. była miejscem pobytu stałego pozwanych od dnia 21 października 2005 r. do dnia 31 lipca 2013 r., natomiast od 31 lipca 2013 r. pozwani przebywają w W. na stałe /zapytanie – k. 140-144v akt/.

Pismem z dnia 11 września 2015 r. bank wypowiedział przedmiotową umowę w stosunku do B. G., wzywając do spłaty całej wierzytelności, która wynosiła 95.603,88 CHF, w ciągu 30 dni od jego otrzymania, adresując wezwanie na ulicę (...) w W. /pismo – k. 50 akt/. Przesyłka ta została awizowana w dniu 18 września 2015 r., po raz drugi w dniu 25 września 2015 r. i zwrócona do nadawcy w dniu 05 października 2015 r. /wydruk przesylek – k. 52-52v akt/.

Tożsame wezwanie skierowano do R. G. (1), adresując je na ulicę (...) w W. /pismo – k. 49 akt/. Przesyłka ta została awizowana w dniu 18 września 2015 r., po raz drugi w dniu 28 września 2015 r. i zwrócona do nadawcy w dniu 06 października 2015 r. /wydruk przesylek – k. 53-53v akt/.

Pismem z dnia 18 stycznia 2016 r. bank wezwał do natychmiastowego uregulowania całego zadłużenia w kwocie 385.538,02 zł, wynikającego z umowy, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, B. G., adresując wezwanie na ulicę (...) w W. /pismo – k. 5 akt/. Tożsame pismo skierowano do R. G. (2), adresując wezwanie na ulicę (...) w W. /pismo – k. 7 akt/.

Wezwania zostały awizowane w dniu 25 stycznia 2016 r. z adnotacją „mieszkanie zamknięte, adresata nie zastałem” i zwrócone do nadawcy w dniu 09 lutego 2016 r. /koperta – k. 6 i 8 akt/.

W dniu 01 marca 2016 r. bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych, w treści którego stwierdzono, że dłużnicy R. G. (2) i B. G. są zobowiązani do zapłaty powodowi z tytułu zawartej w dniu 28 października 2008 r. umowy o kredyt na cele mieszkaniowe kwoty 389.820,23 zł, w tym należność główna – 380.027,77 zł (kapitał – 375.819,51 zł, odsetki umowne do dnia 26 listopada 2015 r. – 4.208,26 zł), odsetki karne w kwocie 9.781,20 zł oraz koszty upomnień – 11,26 zł przy czym podkreślone zostało, że całość roszczenia objęta niniejszym wyciągiem z ksiąg bankowych była wymagalna /wyciąg z ksiąg bankowych – k. 4 akt/.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, które Sąd obdarzył atrybutem wiary.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły przede wszystkim dowody z dokumentów prywatnych i ich kserokopie, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich wiarygodności i autentyczności, a w wypadku kserokopii – co do ich zgodności z oryginałem.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również inne środki dowodowe w postaci zestawienia dokonanych spłat wraz ze sposobem ich zaewidencjonowania /k. 54-55 akt/ i zestawienia odsetek naliczonych do daty wymagalności /k. 57 akt/, które Sąd obdarzył atrybutem wiary, albowiem potwierdzały one okoliczności dotyczące wysokości dokonanych przez pozwanych spłat i sposobu ich zaliczenia na poczet zadłużenia. Sąd przy przeprowadzaniu dowodu z omawianych środków miał na uwadze ugruntowane stanowisko orzecznictwa i doktryny, że niepodpisane wydruki komputerowe, a nawet ich kopie mogą stanowić zgodnie z art. 309 k.p.c. dowód w sprawie.

Sąd dopuścił również dowód ze stenogramu rozmów pozwanych oraz płyt CD /k. 181-186 akt, k. 192 akt/, uznając je za wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie negowała okoliczności ich przeprowadzania.

Sąd przeprowadził również dowód z wyciągu z ksiąg bankowych, przy czym ocena znaczenia prawnego, jakie zostało mu przypisane będzie przedmiotem dalszych analiz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W ocenie Sądu żądanie pozwu jest niezasadne i jako takie – nie zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując oceny żądania pozwu w zakresie zapłaty dochodzonej przez powoda kwoty, Sąd miał przede wszystkim na uwadze treść przepisu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe /tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., Nr

1376, ze zm./ regulującego przedmiotowo istotne warunki umowy kredytu. Zgodnie z powołanym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach.

Niewątpliwie udzielenie pozwanym kredytu na warunkach przewidzianych w umowie jest zgodne z prawem polskim. Strony zawarły bowiem umowę kredytu hipotecznego „indeksowanego”. W świetle postanowień tej umowy Bank wydaje (udostępnia) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat rata taka jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty (np. euro), tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta „umowa kredytu indeksowanego” mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant /vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14/. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, nieznanego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym - zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie „umowy kredytu indeksowanego” także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu /vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14/.

Niezasadne są również zarzuty kuratora pozwanych co do tego, że taka formuła kredytu jest opcją z góry niekorzystną dla kredytobiorców. Fragmentaryczne próby określenia charakteru umowy opcji walutowej (wskazanie na jej losowy charakter, odrzucenie konstrukcji umowy o grę i zakład), a także ogólne stwierdzenie dotyczące ujęcia wzajemności świadczeń stron w takiej umowie, nie mogą być uznane za dogmatycznie przekonywujące i wystarczające dla przyjęcia przez sąd ogólnej i tym samym przedwczesnej konkluzji o rażącej (znaczej) nieekwiwalentności świadczeń banku i powoda /vide wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 08 lipca 2016 r., I CSK 570/15/. Stanowisko to jawi się jako niezasadne, w szczególności w świetle okoliczności sprawy niniejszej, z których wynika, że pozwani mieli świadomość co do ryzyka walutowego i akceptowali mogące się z tym wiązać konsekwencje.

Niemniej jednak, kwestią przesądzającą o rozstrzygnięciu sprawy niniejszej była okoliczność, związana z wymagalnością roszczenia.

Stosownie do treści art. 75 ust. 1 Prawa Bankowego w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. W doktrynie wskazuje się, że przesłanka naruszenia „warunków udzielenia kredytu”, o której mowa we wspomnianym przepisie, powinna być rozumiana szeroko jako obejmująca wszelkie wypadki naruszenia umowy kredytu, w tym również naruszenie przez kredytobiorcę obowiązku terminowej spłaty należnych rat. Reżim prawny wypowiedzenia ma charakter obiektywny, nie uwzględnia on przesłanki winy, złej woli czy braku należytej staranności ze strony kredytobiorcy. Przepis ten nie przewiduje żadnego okresu opóźnienia, którego upływ aktualizowałby uprawnienie banku do wypowiedzenia umowy kredytowej, jak również nie wspomina o minimalnej zaległości (tak: T. Czech, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r. IV CSK 679/12, M.Pr.Bank 2014, z.2, s. 41 i n.).

W niniejszej sprawie powód przedstawił jedynie wypowiedzenie umowy kredytu, z którego nie wynikało z jakich przyczyn umowa kredytu ulega rozwiązaniu. Bank w niniejszym postępowaniu nie przedstawił natomiast pisma, w którym wezwałby do uregulowania zaległych rat, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Sąd uznał, że brak jest podstaw do uznania, na podstawie przedstawionych przez powoda dokumentów, wypowiedzenia za skuteczne. Po pierwsze – nie sposób jest ocenić na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów, czy zaistniały przesłanki wypowiedzenia umowy kredytu, a wobec braku wskazania w wypowiedzeniu przyczyn rozwiązania umowy kredytu – dokonać oceny, czy wypowiedzenie było uzasadnione.

Nie sposób w tym miejscu nie wskazać, że wypowiedzenie umowy kredytu przez bank wywołuje dla kredytobiorcy dalekosiężne skutki prawne, które występują po upływie okresu wypowiedzenia. Po pierwsze, wygasa wówczas roszczenie kredytobiorcy wobec banku o dalsze wypłaty kredytu. Kredytobiorca nie może żądać od banku przekazania mu środków pieniężnych. Po drugie, wymagalne staje się roszczenie banku o zwrot kredytu, który został wypłacony na rzecz kredytobiorcy, o ile przewidziany w umowie termin spłaty nie nadszedł wcześniej. Po trzecie - począwszy od pierwszego dnia po upływie okresu wypowiedzenia, bank może rozpocząć naliczanie odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

Wypowiedzenie umowy jest prawem kształtującym, które realizowane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy (art. 61 k.c.). Z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia, do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wymówienia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14, niepubl./. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2016 r., II CSK 750/15/.

Prawo bankowe nie reguluje samodzielnie kwestii skutecznego doręczenia oświadczenia, należy więc odwołać się do ogólnego przepisu kodeksu cywilnego dotyczącego składania oświadczeń woli, który stanowi, że „Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią”. Interpretując powyższy przepis, należy przychylić się do stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r. /sygn. akt I PK 177/2004/, w którym stwierdził, iż „z art. 61 k.c. wynika (...), że dla złożenia oświadczenia woli nie jest konieczne zapoznanie się z nimi przez adresata. (...) Istotna i wystarczająca jest sama możliwość zapoznania się”.

Skoro pozwani nie mieszkali pod adresem, na który skierowano oświadczenia o wypowiedzeniu, to nie można uznać, że oświadczenia te dotarły do nich w taki sposób, że mogli zapoznać się z ich treścią. Zasadniczym celem doręczenia jest to, aby odbiorca faktycznie pismo otrzymał i zapoznał się z jego treścią. Chodzi zatem o to, żeby adresat odebrał korespondencję z urzędu pocztowego w wyznaczonym czasie, co pozwala mu na realne zapoznanie się z treścią oświadczenia. Dopuszczona została możliwość zastosowania do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego tzw. doręczeń zastępczych, w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Ustawodawca przyjął kwalifikowaną teorię doręczenia, odnoszącą się do konieczności ustalenia możliwości zapoznania się adresata z oświadczeniem w zwykłym toku rzeczy. Oznacza to, że jeśli nadawca oświadczenia doręcza pismo w miejsce, które stanowi miejsce zamieszkania odbiorcy albo miejsce jego stałej aktywności, za decydujący dla uznania go za doręczone uważana jest chwila dostarczenia pisma w to miejsce.

Odnosnie momentu złożenia oświadczenia woli, to zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 15 stycznia 1990 r., sygn. akt ICR 1410/89, „(...)jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesyłanym pocztą, a przesyłka - wobec niemożności doręczenia - pozostawiona zostanie w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby w rozumieniu art. 61

k.c. następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c.”.

W analizowanej w niniejszej sprawie umowie kredytu został wskazany adres korespondencyjny (jako ulica (...) w W.) oraz zastrzeżenie, że kredytobiorca informuje bank o każdej zmianie adresu do doręczeń, jednakże sankcja za niewykonanie obowiązku informowania w postaci skuteczności doręczenia nie mogła wiązać się z tego typu konsekwencjami.

Niezastosowanie się przez pozwanych do umownego obowiązku informowania o zmianie adresu, jako niewykonanie zobowiązania umownego, wiązać się tylko może z przewidzianą przez ogólne prawa zobowiązań sankcją odszkodowawczą przewidzianą w art. 471 k.c. Oświadczenia o wypowiedzeniu skierowane na nieaktualny skutek zmiany miejsca zamieszkania pozwanych adres należy ocenić jako niewywołujące skutków prawnych, albowiem oświadczenia te nie dotarły do nich w taki sposób, aby mogli się oni zapoznać z ich treścią. Pozwani przebywali bowiem od 2013 r. poza granicami P.(co równie ważkie, wszelkie pisma adresowane w stosunku do R. G. (2) były nie na adres korespondencyjny, jak w przypadku B. G., przy ulicy (...) w W., jak wskazywano w umowie kredytu, ale na adres kredytowanej nieruchomości przy ulicy (...) w W.).

W tym kontekście należy podnieść kwestie związane z tematem klauzul abuzywnych, znajdujących się na liście niedozwolonych klauzul, zgodnie z orzeczeniami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie. Jak wynika z rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (http://www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php), znalazły się na m.in. następujące klauzule:

- Numer wpisu: 3291, data wyroku: 2010-12-27, XVII AmC 1530/09, „Pisma wysyłane przez (...) pod ostatni, znany (...) adres Kredytobiorcy awizowane a nie odebrane przez adresata uważa się za doręczone”;
- Numer wpisu: 2204, data a wyroku.: 2010-11-18, XVII AmC 2056/, „Jeżeli pisma wysłane przez (...) Bank SA w W. na ostatni wskazany przez Kredytobiorcę na piśmie adres nie zostaną podjęte przez Kredytobiorcę uznaje się je za doręczone z dniem złożenia pierwszego awiza pocztowego na ten adres”.

Oczywiście, decyzja UOKiK uznająca postanowienie wzorca umowy za niedozwolone ma skutek tylko w stosunku do przedsiębiorcy, który ją stosował oraz wobec wszystkich konsumentów, którzy zawarli z nim umowę na podstawie klauzuli wskazanej w decyzji. Jest to tzw. kontrola abstrakcyjna postanowień wzorca umowy. Sąd Najwyższy, w uchwale z dnia 11 czerwca 2015 r., /III CZP 112/14/ dokonując wykładni art. 479[43] k.p.c., doszedł w związku z tym do wniosku, że przewidziana rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone – choć literalne brzmienie przepisu tego nie przewiduje – działa jedynie jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. Niekorzystne skutki wyroku kierowane są zatem jedynie do tego podmiotu, który miał zapewnione prawo do wysłuchania w danym postępowaniu. dotychczasowym orzecznictwie ujmowane były one wąsko, tj. z ograniczeniem do konkretnego postanowienia zawartego w konkretnym wzorcu umownym (uchwała SN z 7 października 2008, III CZP 80/08; wyrok SN z 30 maja 2014, III CSK 204/13) lub szeroko, tj. z rozciągnięciem na postanowienia o treści tożsamej lub zbliżonej do treści postanowienia uznanego za niedozwolone, jeżeli ich stosowanie wywiera taki sam skutek, jako stosowanie postanowienia uznanego za niedozwolone (np. uchwała SN z 13 lipca 2006, III SZP 3/06; wyrok SN z 12 kwietnia 2011, III SK 44/10). Sąd Najwyższy trafnie opowiedział się za koniecznością szerszego rozumienia prawomocności materialnej w aspekcie przedmiotowym. Wskazał, że postępowanie to nie odnosi się jedynie do postanowienia o określonym brzmieniu, lecz dotyczy wysłowionej w nim skonkretyzowanej treści normatywnej, określającej prawa lub obowiązki stron. Ewentualne zmiany językowe, które nie mają wpływu na normatywną treść postanowienia, nie są brane pod uwagę przy ocenie zachowania tożsamości. Połączenie przedmiotowych granic prawomocności materialnej wyroku, który stwierdza abuzywność danego postanowienia wzorca umowy, z jego treścią normatywną, a nie jego brzmieniem, należyć racjonalizuje skuteczność takiego wyroku.

Rozważania te dodatkowo argumentują wywód, zgodnie z którym nie było podstaw do przyjmowania fikcji doręczenia i możliwości zapoznania się pozwanym z treścią pism. Skutkiem tego musiało być przyjęcie, że nie doszło do wypowiedzenia.

Niezależnie od powyższych rozważań, w nawiązaniu do twierdzeń strony powodowej, wskazać należy, że skutecznego doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu nie mogły zastąpić późniejsze informacje przekazywane powodowi przez stronę pozwaną w formie pisemnej i ustnej (rozmowy telefoniczne). Tego typu wiadomości nie zawierały bowiem oświadczenia woli, a jedynie na takowe się powoływały.

Wobec nieskutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, należało uznać, że stosunek prawny wynikający z tej umowy nadal łączy strony. Skoro tak, to brak było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, który może obejmować jedynie wierzytelności wymagalne.

Dodatkowo, wobec tego, że dokonanie przez bank wypowiedzenia na podstawie art. 75 ust. 1 Prawa bankowego następuje w wykonaniu uprawnienia prawo kształtującego, wykonanie tego uprawnienia podlega kontroli pod kątem zgodności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) (tak: T. Czech (w:) Stosowanie art. 75 ust. 1 [ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe], M.Pr.Bank.2014.12.18, Wypowiedzenie umowy kredytu przez kredytodawcę. Teza nr 3, 230936/3, zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 679/12).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uznać należy, że wypowiedzenie umowy kredytu wobec pozwanym było pozbawione prawnej skuteczności. Nie zawierało bowiem w swojej treści żadnych przyczyn złożonego oświadczenia. Gdyby nawet uznać, że mogło ono odnieść swój skutek prawny, to złożenie omawianego oświadczenia jako skierowanego do słabszej strony umowy należałoby uznać za nadużycie prawa podmiotowego, szczególnie mając na względzie to, że wobec braku należytego wypowiedzenia kredytu, nie nastąpił stan związania stron umową, a roszczenie nie postawiono w stan wymagalności.

Jako wypowiedzenie umowy kredytowej w niniejszej sprawie mógłby być uznany pozew złożony w niniejszej sprawie, w którym określono przyczyny wypowiedzenia. Niemniej jednak powód nie wykazał, aby był on poprzedzony pismem wzywającym do spełnienia roszczeń z określeniem co najmniej 7 – dniowego terminu zapłaty należności. W tym stanie rzeczy nie sposób było uznać roszczenia powoda za wymagalne w świetle złożonych oświadczeń o wypowiedzeniu umowy kredytowej.

Niezależnie od powyższego powód, w świetle treści art. 354 § 1 k.c. i art. 471 i n. k.c. i art. 6 k.c., powinien był wykazać zarówno okoliczność niewykonania zobowiązania, jak również wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, a także sposób naliczenia odsetek umownych i dodatkowych opłat. W sprawie niniejszej powód nie wykazał od jakiego momentu pozwanym nie dokonują wpłat z tytułu należnych rat kredytowych. Niejasne były również zasady ustalenia zaległości z tytułu nieuiszczonych przez pozwanym na rzecz powoda zaległości.

Powód jako dowód wykazujący powyższe okoliczności przedstawił jedynie wyciąg z ksiąg bankowych, które zgodnie z treścią przepisu art. 95 Prawa bankowego, winny być podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. W 2013 r. dokonano jednak zmiany w Dzienniku Ustaw, dodając ust. 1a, zgodnie z treścią którego moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Obecne brzmienie powołanego przepisu jest wynikiem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09, Dz. U. Nr 72, poz. 388), w którym Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 95 ust. 1 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) w związku z art. 244 § 1 i art. 252 ustawy z dnia 17 listopada 1964

r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.), w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, za niezgodny z art. 2, 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP oraz za niezgodny z art. 20 Konstytucji RP.

W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych banku winien być traktowany jako dokument prywatny, co oznacza, iż nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła. Przepis art. 245 k.p.c. zawiera domniemanie, które powinien uwzględnić sąd, iż osoba, która złożyła podpis na dokumencie prywatnym złożyła zawarte w nim oświadczenie. W świetle przepisu art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Nie oznacza to, że moc dowodowa dokumentu prywatnego ogranicza się do konsekwencji wynikających z przewidzianego w art. 245 k.p.c. domniemania. W pozostałym bowiem zakresie – nieobjętym tym domniemaniem – moc dowodowa dokumentu prywatnego podlega ocenie przez sąd zgodnie z regułami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., tak jak każdego innego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 roku, III CSK 66/13, LEX nr 1463871). Przyjmuje się przy tym, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499).

W ocenie Sądu, przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych banku nie stanowi wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzytelności, jej wysokości i wymagalności. Treść wyciągu z ksiąg bankowych nie dowodzi faktu istnienia zadłużenia oraz jego wysokości.

Wbrew twierdzeniom powoda, to nie na stronie pozwanej ciąży obowiązek dowodzenia skuteczności wypowiedzenia roszczeń i terminu wymagalności dochodzonych przez stronę powodową roszczeń.

W świetle powyższych analiz Sąd stanął na stanowisku, że wobec niewykazania przez powoda zasadności i skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu, jak również wobec niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, co uzasadnia orzeczenie, jak w pkt I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych uzasadnia z kolei treść przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pierwszy z powołanych przepisów statuujące zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, która przesądza o zakresie obowiązku zwrotu kosztów sądowych. Mając na uwadze to, że powód niniejszy proces przegrał w całości, Sąd obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów wynagrodzenia kuratora dla nieznanymi z miejsca pobytu pozwanych. Pkt II sentencji wyroku wynika z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z dnia 13 listopada 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1476), zgodnie z treścią którego wysokość wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w sprawie cywilnej nie może przekraczać stawek minimalnych przewidzianych przepisami określającymi opłaty za czynności adwokackie, a w przypadku gdy kuratorem jest radca prawny, przepisami określającymi opłaty za czynności radców prawnych. W odniesieniu do adwokata P. C., pełniącego tę funkcję, znajdzie zatem zastosowanie odpowiednia stawka wynagrodzenia adwokackiego, określona w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, obowiązującego w chwili ustanowienia kuratora (w kwocie 10.800 zł – vide pkt 7 § 2 rozporządzenia). Wskazane wynagrodzenie wypłacono częściowo – w kwocie 1.000 zł z zaliczki uiszczony przez powoda w dniu 21 kwietnia 2017 r., a w pozostałym zakresie – tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, jednocześnie nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Okręgowego w Warszawie kwotę 9.800 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na poczet wynagrodzenia kuratorskiego (pkt III sentencji wyroku).

Mając powyższe na uwadze, na mocy powołanych przepisów, Sąd orzekł jak na wstępie.